

PZP – „Prawo wykonawców”?

Kategoria: Sejm, Senat i Prezydent

Opublikowano: sobota, 13, kwiecień 2019 00:54

Bartłomiej Zydel

Odśloni: 1405

Projektodawcy nowego Prawa zamówień publicznych przedstawili nową wersję projektu tej regulacji, datowaną na 4 kwietnia 2019 roku. Pierwotna wersja zawierała 682 artykuły, nowy projekt został lekko odchudzony – do 627 artykułów. Nie zmienia to faktu, że w porównaniu do regulacji unijnej jest i tak dużo bardziej obszerny.

Zamówienia bagatelne

Poprzednia wersja projektu mówiła o obowiązku publikacji w Biuletynie Zamówień Publicznych ogłoszeń co do zamówień bagatelnych o wartości powyżej 50 tysięcy złotych, a poniżej 30 tysięcy euro, jeżeli ze względu na swój rodzaj lub charakter mogą być skierowane do szerokiego grona wykonawców.

Projektodawcy mieli doprecyzować ww. ogólne sformułowanie. Zamiast tego, wyeliminowali całkowicie jakąkolwiek elastyczność w stosowaniu przepisu, tj. usunęli tę przesłankę. Ponadto nie podwyższyli poziomu 50 tysięcy złotych, co było szeroko postulowane przez środowisko zamawiających. Jedyna zmiana to modyfikacja 30 tysięcy euro na 130 tysięcy złotych.

Sposób prowadzenia postępowania

Poprzednia wersja projektu mówiła o tym, że zamawiający przygotowuje i przeprowadza postępowanie o udzielenie zamówienia w sposób: zapewniający zachowanie uczciwej konkurencji oraz równe traktowanie wykonawców; przejrzysty oraz proporcjonalny – proporcjonalność była doprecyzowana. W nowej wersji doprecyzowanie proporcjonalności zostało usunięte – pomimo tego, że zamawiający wnosili o doprecyzowanie wszystkich trzech wytycznych.

Plany postępowań

Pierwotna wersja projektu zakładała, iż zamawiający będą musieli aktualizować plany postępowań o udzielenie zamówień raz na kwartał. Teraz mówi się o konieczności aktualizacji trzy razy w ciągu roku. Natomiast dodano przepis, wedle którego minister właściwy do spraw gospodarki ma określić, w drodze rozporządzenia, wzory planów postępowań o udzielenie zamówień publicznych zamieszczanych w Biuletynie Zamówień Publicznych, mając na względzie przedmiot zamówienia, rodzaje zamówienia, orientacyjną wartość zamówienia oraz obowiązek aktualizacji tych planów.

Reasumując, już po lekturze pierwszych przepisów ustawy można odnieść wrażenie, że zmierzamy w kierunku „Prawa wykonawców”. Akt dotyczący zamówień publicznych nie powinien być – co jest jasne – „Prawem zamawiających”. Po prostu, musi być „Prawem zamówień publicznych”.